

№ 126.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Bonifacego B.  
Sob. św. Norberta B.  
Niedz. św. Trójcy.  
Pon. św. Maksyma B.  
Wt. św. Pryma.  
Sr. św. Małgorzaty Kr.  
Czw. **Boże Ciało.**

Wschód słońca godz. 3 m. 45  
Zachód słońca godz. 8 m. 14  
Długość dnia godz. 16 m. 31  
Przybyło słońca godz. 8 m. 57

Gona prenumeraty:

w ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rL. 1 kop. 10

Administracja

w Łodzi.

Spacerowa № 41.

Telefonu № 595.

# ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 5 czerwca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Noża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu w aptece p. Pałka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

**CENY OGŁOSZEN:** Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

## NA PLACU WYŚCIGÓW KONNYCH W RUDZIE PABIANICKIEJ

odbędą się w niedzielę 7 i w poniedziałek 8 czerwca 1914

## Wzloty „Śmiertelne węzły”

wykonane przez zwszechświatowych awjatorów A. A. Wasiljewa i A. A. Kuźmińskiego na aeroplanach Moran-Solnie z motorami Gnom o sile 80 koni. Całkowity program wyższej szkoły awjatyki.

Wzloty z pasażerami. Początek o godz. 6 wiecz. Muzyka grać będzie od godz. 5-jej. Bilety nabywać można w Grand Hotelu u portjera, w cukierniach: Roszkowskiego, Ullrichsa i w cukierni Białkina. Ceny miejsc: I-sze łoża po Rb. 15, II-gie łoża po Rb. 10.50. I-sze miejsce na trybunach Rb. 3.—, II-gie Rb. 2.—, III-cie miejsce Rb. 1.—. Miejsce stojące, wejście 30 kop. Uczniowie płacą po 50 kop. Ilość biletów ograniczona.

W razie niepogody bilety ważne są na najbliższy pogodny dzień.

## Dr. med. J. LEJBOWICZ

DZIELNA № 34.

Asystent profesora Klüstnera we Wrocławiu, osiadł jako specjalista chorób kobiecych i akuszerji. Godziny przyjęć: do 10 rano i od 4—6 w. 2245

### Niewarto się sprzeczać.

Paweł, dzielny birbant, założył się pewnego razu z kolegami, że wypije dwanaście kieliszków koniaku Szustowa bez odpoczynku, jeden po drugim. Dla uniknięcia pomyłki za każdym wypitym kieliszkiem znaczone kreskę na stole. Gdy Paweł, wychyliwszy już 11 kieliszków, zabierał się do ostatniego, powstała sprzeczka o dokładność rachunku. Jeden z obecnych utrzymywał, że Paweł wypił tylko 10 kieliszków, inni dowodzili, że 11. Paweł sam najmniej był pewny, kto ma rację. wreszcie rzekł: — Niewarto się sprzeczać, moi kochani. Zacznie pić koniak Szustowa od pierwszego kieliszka. Tylko teraz rachujcie i znaczenie porządnie. 2149

## „Temps” o unieważnieniu samorządu.

Odrzucenie samorządu przez Radę Państwa wywołało w poważnej prasie francuskiej echo donośne. Nieprzejednane stanowisko prawicy spotyka się szczególnie w „Temps” z bardzo surową oceną.

Poważny organ konserwatywnej opinii francuskiej pisze w tej sprawie, co następuje:

Wbrew wszelkim oczekiwaniom i w chwili, gdy, jak ogólnie sądzono, sprawa polskiego samorządu miejskiego, którą „Temps” już niejednokrotnie miał sposobność omawiać, miała być zlikwidowaną zgodnie z życzeniami nie tylko Polaków, ale i sfer najwyższych, Rada Państwa odrzuciła raz jeszcze pojedynczą formułę Dumy, która przyznawała radom komunalnym Królestwa prawo używania podczas rozpraw języka narodowego. Nawet tej drobnej koncesji odmówili szwiniści Izby wyższej.

Prawdziwi przyjaciele Rosji, ci, którzy pragną ją widzieć zgodną, aby była silna, będą żałować, że tych szesnaście głosów reakcyjnych uniemożliwiło reformę na-

głąca, że uniemożliwiono pogodzenie się Rosyan z Polakami—reformę i pogodzenie, których sobie życzyły sfery najwyższe.

Pozostaje tylko nikła nadzieja. Sfery miarodajne, wierne przyrzeczeniu danemu ś. p. generałowi Skafonowi, zaprowadza może na mocy różnych środków, którymi dysponują, prawo dwukrotnie uchwalone przez Dumę a odrzucone znowu przez Radę Państwa.

Na tę inicjatywę liczy z pewnością Warszawa, bo inaczej doszłyby nas już z Polski głosy oburzenia. Trzeba życzyć, aby władze tamtejsze umiały kontynuować zadanie obrony, której się podjął zmarły generał-gubernator Skafon, że potrafią one uzyskać dla Polaków, o ile żadna decyzja dzisiaj powzięta nie zostanie, to zadośćuczynienie, którego niepodobna im odmówić, gdyż za często im je obiecywano.

To zadośćuczynienie tem bardziej im się należy, że obiecał im je minister Stolypin zamian za ofiary, poniesione przez utworzenie rosyjskiej gubernii chełmskiej z terytorium należącego geograficznie do Polski.

Przytoczyliśmy słowa poczytnej i wpływowej w swoim kraju gazety — lecz z obowiązku publicystycznego winniśmy dodać, że głosy, z Francji płynące, niewiele ważą w tych sferach, z których wyszli członkowie Rady Państwa.

Tradycyjnie są oni za ścisłym związkiem z cesarstwem niemieckim, a przeciwko sojuszwowi z Anglią i Francją. Z Niemiec a nie z zachodniej Europy czerpią swoje natchnienia i wzory.

W dodatku prasa francuska stale źle jest powiadomiona o nastroju Polaków i zdarzeniach na ziemiach polskich, lęka się nawet wiadomości dokładnych, żeby nie narazić się Rosji.

Wszystko to nie podnosi jej znaczenia i powagi.

### Samorząd i żydzi.

Dotychczas nie zwrócono uwagi na zachowanie się „naszej” prasy żydowskiej po klęsce samorządu w Radzie państwa. Ogólnie da się

powiedzieć, że o ile nawet pisma tak postępowe, jak „Dziennik Petersburski”, z oburzeniem wystąpiły przeciwko stanowisku rzekomo kadeckiej, a naprawdę litwackiej „Rieczy” i „Kugla „Dnia”, — to tem większe być powinno oburzenie całego ogółu polskiego na „nasze” pisma żargonowe i hebrajskie, które w ohydny sposób tryumfowały. Prym trzymała hebrajska „Hacefira”, która (№ 111) nazwała samorząd „plagą” groźną dla żydów.

Niemniej zuchwale wystąpił „Lodzer Tageblatt” (№ 114), który napadł na przedstawicieli Polski, nazywając ich „Majuteńnikami”, „bez godności” i t. d.

Należy też tutaj przypomnieć, że zaraz po pierwszym przyjęciu samorządu przez Dumę (przed wyborem Jagiety) nawet najumiarkowańsze pisma polskie z oburzeniem przytoczyły artykuł „Hazmana” hebrajskiego, który załeczał żydom czynić starania w Radzie państwa o obalenie samorządu.

### Hr. Witte znów u władzy?

Z Petersburga nadeszły do Paryża pogłoski, że hr. Witte prawdopodobnie dojdzie w Rosji znowu do wysokiej władzy i potęgi. We Francji wiadomości te wzbudziły poważne niepokoje. Hr. Witte jest bowiem zwolennikiem Niemiec, z którymi szuka przymierza, a przeciwnikiem Francji i trójporozumienia. Co prawda, objąć ma na razie tylko urząd prezesa komitetu finansów, ale jest do tyła człowiekiem silnej woli, że na tem stanowisku może z czasem wypłynąć na wyższy plan.

Prasa paryska przypuszcza, że jest to dziełem intryg niemieckich. Niemcy z obawą oczekują przyszłych niemiecko-rosyjskich traktatów handlowych i dlatego postarały się zawczasu, aby w komisji finansowej zasiadał Witte, który z pewnością wpłynie w kierunku dodatnim dla Niemiec przy rokowaniach o traktacie handlowym. W każdym razie w Paryżu uchodzi hr. Witte za „przyszłego meża”, po którym Francja nie dobrego dla siebie spodziewać się nie może.

### Konferencja niemiecko-francuska.

Istniejące już od lat kilku usłowania niemieckich i francuskich grup parlamentarnych w kierunku zbliżenia Niemiec do Francji i na odwrót, znalazły swój wyraz w niedawno odbytej konferencji przedstawicieli obu narodów w Bazylei.

Jest to niejako ciąg dalszy obrad zeszłorocznych, które odbyły się w Bernie szwajcarskiem. W konferencji bazylejskiej brało udział kilkunastu posłów ze strony niemieckiej i tyluż ze strony francuskiej.



**Wiadomości kościelne.**

(x) **Nabożeństwo jubileuszowe.** Z okazji 15-lecia założenia gospody siodlarsko-rymarskiej odprawione będzie staraniem tegoż stow. w nadchodzącą niedzielę 7 b. m. w kościele św. Krzyża o godz. 12 $\frac{1}{2}$ , w południe uroczyste nabożeństwo na intencję członków zgromadzenia.

**KRONIKA.**

(—) **Z onegdajszego posiedzenia Dumy.** W uzupełnieniu wczorajszego telegramu z onegdajszego wiecz. posiedzenia Dumy dodać jeszcze należy, że po ukończeniu dyskusji nad preliminarzem ministerstwa oświaty, większością głosów październikowców i opozycji przeciwko głosom prawicy i nacjonalistów przyjęta została formuła październikowców, ganiąca działalność ministra oświaty i stwierdzająca, że obecny stosunek ministra do używania języka rodzinnego w szkołach budzi wśród ludności obcoplemiennej wrogie względem rządu uczucia, co jest szkodliwe dla państwowości rosyjskiej.

Uchwalenie formuły przyjęła lewica burzą oklasków.

Posiedzenie zakończyło się — jak wiadomo — wykluczeniem Puryshkiewicza na 6 posiedzeń za to, że nazwał posłów „durniami“.

W wyjaśnieniu swoim Puryshkiewicz dodał jeszcze, „że przyjęcie formuły październikowców uważa za zdradę państwa i że cieszyłby się, gdyby co piątego posła powieszono“!

(—) **Zniesienie serwitutów.** Komisja serwitutowa Dumy na wczorajszym posiedzeniu przyjęła projekt skasowania serwitutów w Królestwie polskiem w całości.

Przeciwko przyjęciu projektu głosowali: poseł warszawski Jagiełło, Janusziewicz, lewica oraz prawica i włościanie rosyjscy.

Instrukcja zastosowania projektu zgodnie z przyjętymi artykułami wydana będzie w drodze administracyjnej.

(—) **Herby Państwa.** Departament policji rozesłał do gubernatorów i oberpolicmajstra warszawskiego komunikat, na którego zasadzie herby państwowe, jakie mają prawo wystawiać obdarte tytułem „Dostawcy Dworu“ osoby, winny nosić jednakową określoną formę, wielkość, rysunek i t. d. i nie mogą zawierać dewizy „z nami Bóg“. Żadne inne dodatki również nie są dopuszczalne.

(—) **Obostrzenie dla szoferów.** Wobec tego, że większa część wypadków samochodowych jest skutkiem nietrzeźwości szoferów, ministerium spraw wewnętrznych wyjaśniło, że winni przekroczenia przepisów jazdy w stanie nietrzeźwym, choćby to nie pociągnęło za sobą nieszczęśliwych wypadków, oprócz kar administracyjnych za niezachowanie przepisów, podlegać mają odpowiedzialności sądowej za świadome lekceważenie bezpieczeństwa publicznego, co pociąga za sobą karę więzienia od 2-ch do 6-ciu miesięcy.

(a) **O przewóz towarów.** Rokrocznie, w sierpniu, aż do listopada mają koleje trudności z powodu nadmiernej ilości transportów zboża, kartofli, buraków, oraz innych sezonowych.

I tak na kolejach okręgu warsz., uskutecznia się jesienny transport kartofli, buraków i nawozów.

Największa jednak ilość transportów i to zbożowych, przychodzi ze wschodu, głównie przez Kowel, Białystok i Brześć, i z wyjątkiem niewielkiej ilości, pozostającej na użytek miejscowy, prawie wszystko zboże idzie przez Grajewo, Mławę, Sosnowiec, Kallisz za granicę.

Zboże to natychmiast w ogromnych ilościach wysyłane zostaje na rynki zbytu, wskutek czego koleje, które mają przecież także i inne transporty do wykonania, nie są w stanie sprostać zadaniu.

Wobec tego komitet rejonu warsz. komitetu giełdowego, zwraca uwagę transportujących inne towary, aby w interesie własnym materiały budowlane jak: węgiel, rudę, żelazo i t. d. o ile możliwości starali się przewozić w miesiącach letnich, czerwcem, lipcem i w początkach sierpnia, gdy do rozporządzenia stoi mnóstwo wagonów towarowych.

(a) **Z magistratu.** Wczoraj wieczorem, pod przewodnictwem prezydenta, odbyło się posiedzenie radnych, na którym po przyjęciu do wiadomości odezwy naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej w sprawie przekształcenia istniejącej w Łodzi 4-klasowej szkoły miejskiej Aleksandryjskiej na Wyższą szkołę elementarną, zebrani na projekt ten zgodzili się, postanawiając urzeczywistnić go już od nowego roku szkolnego 1914/15.

Na utrzymanie przekształconej szkoły uchwalono asygnować corocznie rb. 21,272 kop. 50 z funduszy, jakie pozostaną z rozkładu składek szkolnych na utrzymanie szkół miejskich — rosyjsko-polskich, niemieckich i żydowskich, w równych częściach.

Co się tyczy pięcioletnich dodatków do pensji nauczycieli tej szkoły, to te wypłacane będą z funduszy skarbowych.

(a) **Ze szkół ogólnych miejskich.** Na onegdajszym posiedzeniu komisji szkół ogólnych miejskich, zaprojektowano otworzyć od nowego roku szkolnego dwie nowe szkoły elementarne rosyjsko-polskie każdą o 4 oddziałach.

W tym celu wynajęte będą lokale w domach przy ulicy Skierniewickiej nr. 3 i Wiznera nr. 25.

W każdym oddziale uczyć się ma po 63 dzieci.

(a) **Telefony miejskie.** Rozpoczęte w dniu 14 lutego r. b. roboty około przebudowy stacji telefonów miejskich przez firmę „Siemens i Halske“, ukończone będą dopiero w końcu lipca roku bieżącego, z powodu nieoddania w odpowiednim terminie lokalu pod akumulatory i dynamomaszyny.

Nowa stacja budowana jest na razie na 4,500 numerów. Po ostatecznej zaś przebudowie pojemność stacji, w miarę rozwoju sieci telefonicznej, będzie się stale zwiększać, aż do najwyższej normy, na jaką przeznaczony jest lokal, t. j. do 10,000 numerów.

W obecnej chwili pojemność liniowych, podziemnych kabli obliczona jest na 7,000 numerów. Przyłączanie abonentów na nowej stacji wraz z zakładaniem nowych aparatów zaczyna się dopiero po całkowitem ukończeniu nowej stacji i przyjęciu jej przez komisję.

Wohec zwłoki ze strony zarządu głównego w dostarczeniu materiałów, jak również niedostatecznych sił roboczych i personelu technicznego, przyłączanie potrwa czas dłuższy, który w danej chwili określić niepodobna.

Biura telefonów miejskich wraz z помещaniem kancelaryi i różnych wydziałów zajmować będą po skończonej przebudowie całe drugie piętro gmachu przy zbiegu ul. Przejazd i Widzewskiej. W głównej sali, o 15-tu oknach, od strony ul. Widzewskiej ustawiono komutatory; w równoległej zaś do niej znajduje się kross, czyli t. zw. tarcza przyłączeń.

Obecnie każda telefonistka przy normalnej pracy obsługuje 100 numerów; na nowej zaś stacji miejsce robocze obliczono na 150 numerów.

Główny wydatek około przebudowy telefonów stanowią kable na linii i urządzenie stacji centralnej.

Ogólny koszt przebudowy stacji wraz z urządzeniem podziemnej kanalizacji, w granicach wyżej określonych, wyniesie około 1 miliona rubli.

(a) **Przyjazd sądu.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego przyjeżdża w d. 15 b. m. do Łodzi na czterodniową kadencję, w celu osądzenia dwudziestu kilku spraw.

(a) **Urlopy w sądownictwie.** Członkowie drugiego wydziału karnego sądu okręgowego piotrkowskiego pp. Nowikow i Istomin oraz wydziału cywilnego pp. Lutosin i Carewskij — otrzymali dwumiesięczne urlopy.

(a) **Do dymisji.** Nauczyciel łódzkiego gimnazjum p. Pochwerow, którego spotkała przykra przygoda w Petersburgu, o czym niedawno donosiliśmy — z powodu ogólnego zdenerwowania podał się do dymisji.

(a) **Ambulatoryum.** Przy szkole elementarnej imienia małżonków Konstądów, przy ul. Zawadzkiej nr. 42, otwarte będzie w tych dniach ambulatoryum bezpłatne dla dzieci, które badane będą pod względem fizycznym.

(a) **Wycieczka.** Uczennice szkoły żeńskiej,

pani Maryi Koeltz, organizują w dniu 22 b. m., pod kierunkiem wychowawczyń wycieczkę do lasu Konstanyńskiego.

(x) **Wycieczka Tow. krajoznawczego.** W nadchodzącą niedzielę 7 b. m. odbędzie się wycieczka członków łódzkiego oddziału Towarzystwa krajoznawczego do Tomaszowa, Ujazdu i Rokicin.

Zapisy przyjmowane są jeszcze dzisiaj w lokalu Tow. (przy ul. Piotrkowskiej № 91) o godz. 7 i pół do 8 i pół wiecz.

Koszt wycieczki dla członków wynosi 1 rb. 60 k. i dla gości 2 rb.

(x) **Z Tow. opieki szkolnej.** Posiedzenie nadzwyczajne członków Oddziału łódzkiego Tow. opieki szkolnej w sprawie kupna placu i budowy domu na szkołę, odbędzie się jutro w sobotę o godzinie 7-mej wieczorem w lokalu „Lutni“.

(a) **Z tow. sportowych i artystycznych.** Komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków zażądała od 19-tu tutejszych towarzystw sportowych i artystycznych przedstawienia szczegółowego wykazu członków, rodzaju ich zajęć i miejsca zamieszkania.

(a) **Ze stow. handlowców.** Wczoraj, pod przewodnictwem prezesa p. A. Michałowskiego, odbyło się posiedzenie zarządu Stow. wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu, na którym załatwiono sprawy następujące: na przewodniczącego wydziału oświatowego wybrano p. C. Borysławskiego, a na przewodniczącego komisji rabatowej p. L. Witkowskiego. Na wniosek przewodniczącego sekcji właścicieli firm p. Jezińskiego, wyznaczono termin zebrania członków tej sekcji na 17 b. m. wreszcie w poczet członków stowarzyszenia przyjęto 4-ch kandydatów.

(h) **Ze straży ogniowej ochotniczej.** Wczoraj na posiedzeniu starszyzny straży ogniowej pod przewodnictwem wice-komendanta p. Grohmana opracowano bardzo bogaty w atrakcje i niespodzianki program zabawy, mającej się odbyć w Helenowie dnia 5 lipca r. b.

(a) **Z koła pracowników kolejowych.** Gubernator piotrkowski zezwolił Kołu pracowników drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej na urządzenie zbiorowej wycieczki do lasu Scheiblerowskiego.

(x) **Ze stow. majstrów fabrycznych.** W nadchodzącą niedzielę 7 b. m. odbędzie się staraniem zarządu stow. zwiedzenie wewnętrznych urządzeń tutejszych zakładów rzeźni miejskiej.

Punkt zborny godz. 10 i pół rano u zbiegu ulic Pańskiej i Radwańskiej.

W zwiedzeniu zakładów wziąć mogą udział tylko członkowie stow. Rodziny ich są wykluczone.

(a) **Ze stowarzyszenia majstrów włóknistych.** Przy stow. majstrów przemysłu włóknistego powstały trzy nowe komisje: wsparć, pośrednictwa pracy i sądu rozjemczego.

(x) **Zebrań czeladników pończoszniczych.** W nadchodzącą niedzielę 7 b. m. w lokalu własnym przy ul. Mikołajewskiej № 79, odbędzie się o godzinie 2-jej po południu miesięczne zebranie członków zgromadzenia czeladników pończoszniczych.

Ponadto członkowie komitetu proszeni są o przybycie do lokalu Stow. dzisiaj w piątek o g. 7 wiecz.

(h) **Zebrań akuszerok.** Wczoraj na posiedzeniu zarządu Stowarzyszenia akuszerok w mieszkanu prezesowej (ul. Nawrot nr. 34), omawiano kwestję urzędzenia odczytów mających łączność z akuszerką.

Postanowiono sprawę tę obszerniej omówić na następnym posiedzeniu zarządu. Akuszerki wogóle narzekają na pokątną konkurencję, z której też niemają szkody odnoszą osoby, uciekające się do pomocy niefachowej. Zachodzi tu oczywiście wzgląd tanioci.

Zarząd postanowił prosić ponownie władze o energiczne ściganie osób, zajmujących się babilieniem bezprawnie.

(x) **Zebrań zawodowe.** W dniu jutrzejszym w sobotę, odbędzie się następujące zebrań:

Stowarzyszenia majstrów przedzielniczych w lokalu własnym przy ul. Andrzejki № 4 o godz. 8 wiecz.

Stow. zaw. robotników przemysłu wstążkowego w lokalu własnym przy ul. Nawrot № 20,

o godz. 7 i pół wieczorem. Zebranie, jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych osób; wreszcie

Stow. robotników przemysłu pluszowego, w w lokalu przy ul. Wdzewskiej № 139, o godz. 7 wieczorem. I to zebranie, jako zwołane w II terminie, będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków.

(x) Zgon. W Głownie zmarła wczoraj s. p. Emilia Meyerowa, wdowa po s. p. Ferdynandzie, przeżywszy lat 74.

Była to osoba nadzwyczaj dobroczynna, tak, że cały swój majątek rozdała potrzebującym. Znały ją dobrze koła najbardziej biednych i bardzo nieliczni przyjaciele i ci pozostawali zawsze z wielkiem uwielbieniem dla cichej i owocnej działalności jej na polu dobroczynnym.

Jeden z tych przyjaciół, a mianowicie adwokat Maternicki przed paru laty pomieścił w „Rozwoju“ fejttonik p. t. „Rotunda pani Ferdynandowej“, w którym opisał, nie wymieniając nazwiska, działalność zmarłej s. p. Emilii.

Pod tą rotundą, pod tym płaszczem obszernym zawsze znalazł się koszyk z różnymi zapasami, przeznaczonymi dla potrzebujących, które sama pani Ferdynandowa wręczała.

Taką dobrodziejką będzie chowała Łódź w dniu jutrzejszym. Zwłoki bowiem przybędą z Głowna do Łodzi; o godzinie 11 i pół w sobotę zostanie odprawione żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa, a następnie o godz. 5-jej po południu odbędzie się ekspozycja na Stary cmentarz katolicki.

Pokój jej wieczny.

(—) Chłodne noce. Obniżenie się temperatury, szczególnie w nocy, do  $-1-3^{\circ}$  R. przy silnym wietrze północno-zachodnim w ciągu kilku dni, poważnie zagroziło zasiewom ogrodowym, szczególnie delikatnym sadzonkom ogórków, którym grozi zniszczenie. Krzewy jagodowe—maliny, poziomki, truskawki i t. p. wiele też cierpią od zimna.

(a) Usunięcie rodzin katolickich. W wybudowanym przez gminę maryawicką domu rodzinnym, przy ulicy Przędzalnianej mieszka 80 rodzin, należących do wyznawania maryawityzmu, z pośród których 8 rodzin powróciło na łono kościoła katolickiego.

Dowiedziawszy się o tem, gmina maryawicka zażądała, aby rodziny te wyprowadziły się z domu rodzinnego. Ponieważ jednak nie chciały tego dobrowolnie uczynić, gmina wniosła skargę do sądu pokoju 8 rewiru m. Łodzi, który nakazał natychmiastową eksmisję.

Od wyroku tego członkowie skazanych zapyłowali do zjazdu sędziów pokoju, który zdecydował, aby wzmiankowane rodziny mieszkały jeszcze w domu rodzinnym do dnia 16 czerwca roku bieżącego.

(h) Pożar. Wczoraj o godzinie 3-jej minut 15 w nocy, zaalarmowano I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej i straży ogniową miejską na ulicę Wdzewską nr. 115 do odlewni Bauera, mieszczącej się w drugim podwórzu poza budynkiem browaru Bauera.

Ogień wynikł w szopie, w której się mieściły modele, używane do odlewów i rozszerzył się bardzo szybko.

Zanim przybyła straż ogniowa, już cały budynek stał w płomieniach.

Pomimo energicznego ratunku spaliła się duża ilość modeli, co zrzuciło właścicielowi odlewni bardzo poważne straty.

Przyczyna ognia niewiadoma. Straż pracowała blisko 2 godziny, zanim pożar ugasiła. Modelarnie nie były ubezpieczone. Straty obliczają na 10,000 rb.

Ogień wybuchł nad stajnią. Konia i uprzęż uratowano. Stróża nocnego Kowalskiego aresztowano.

(a) Aresztowanie bandyty. Straż ziemska powiatu łódzkiego aresztowała niejakiego Andrzeja Celmera, bandytę, który ograbił w roku 1913 na ulicy Lipowej w Łodzi Adolfa Winklera, napadł w celu rabunku na piekarnię turecką przy ulicy Długiej oraz roztrwonil kilkadziesiąt rubli, pracując kiedyś u Aleksiego Heidricha w Konstantynowie.

Celmera osadzono w więzieniu.

(a) Za kulaństwo. Gubernator piotrkowski skazał za kulaństwo po 3 miesiące aresztu: Józefa Ciałę, Józefa Morawskiego i Leona Morawskiego, którzy po-

bili Altenberga i innych; zaś Juliusza Szwana, Władysława Góreckiego i Józefa Popielawskiego za pobicie niejakiego Kupińskiego—po 1 miesiącu aresztu.

(p) Wypadek na budowlu. Wczoraj przed wieczorem w parku Helenowskim M. Rubinsztajn, robotnik budowlany, lat 36, skutkiem upadku belki odniósł zmiażdżenie prawej nogi.

Pierwszy opatrunek na miejscu wypadku nałożył mu lekarz Pogotowia.

(a) Samobójstwo. W mieszkaniu przy ul. Dworskiej № 31 odebrała sobie życie przez powieszenie Franciszka S., wdowa, lat 52, bez zajęcia.

Wezwany lekarz stwierdził zgon.

(a) Aresztowania. Władze policyjne aresztowały poszukiwanego Józefa Kubickiego, lat 23, oskarżonego o dokonanie szeregu rabunków, między innymi o napad na mieszkanie Forkiarta przy ul. Piotrkowskiej Nr. 276 w grudniu 1912 r.

— W tych dniach policja aresztowała Jana Piętkowskiego, który dopuścił się kradzieży zegarka w mieszkaniu Bronisława Plaźewskiego przy ulicy Rybnej Nr. 15.

\*

(—) Sprzeniewierzenie. W sklepie bławnym stow. kooperatywnego chrześcijańskiego w Pabianicach wykryto malwersacyę, jakiej dopuścił się zarządca sklepu Z.

Oprócz przywłaszczonej gotówki okazał się znaczny brak towarów. W celu ustalenia wysokości zdefraudowanej sumy, zarząd stowarzyszenia wraz z komisją rewizyjną przystąpił do sprawdzenia ksiąg buchalteryjnych i inwentarza sklepowego.

Z. uciekł z Pabianic, zatarłszy za sobą wszelkie ślady.

(a) Powrót do pracy. Z powodu odmówienia podwyżki płacy zarobkowej o 25 proc. zastrajkowało 100 tkaczy w fabryce Zuchowskiego w Bełchatowie.

Po kilku jednak dniach właściciel fabryki zaproponował podwyżkę o 15 proc., na co robotnicy zgodzili się i przystąpili do pracy.

## S Z T U K A.

(a) Z teatru ludowego. Zarząd stow. robotników chrześcijańskich, oceniając należyte prace sumienne dotychczasowego kierownika teatru Ludowego p. Oskara Szeffera, dzięki któremu sezon ubiegły wypadł pod względem artystycznym i kasowym znakomicie, zaangażował go nadal do prowadzenia sceny teatru w sezonie 1914-15 roku.

(x) Koncerty w hotelu Mantouffa. Dzisiejszy koncert symfoniczny pod dyrekcją prof. B. Szulca wzbudził wśród muzykalnych łodzian wielkie zainteresowanie. Program bowiem składa się z pięknej i zawsze mile słuchanej symfonii Goldmarka „Wesele wiejskie“, Sibeliusa „Lądędz z Tuonela“, Rymski-Korsakow „Sadko“, Musorskiego „Noc na łysej górze“ oraz utwory Mozarta i Webera.

Zaznaczyć winniśmy iż dzisiejszy symfoniczny koncert ze względu na chłodną i niepewną pogodę, odbędzie się w białej sali.

## KURYEREK RESURSY RZEMIESLNICZEJ.

Po ostatniej wycieczce kolarzy w czasie Ziel. Świąt do Ciechocinka, która udała się wyśmienicie i w której uczestniczyło 11 członków pod dowództwem p. Al. Ulińskiego, sekcja kolarzy urzędza w nadchodzącą niedzielę 7 b. m. wycieczkę do Bedonia.

Wyjazd z lokalu Resursy rzem., przy ul. Wdzewskiej nr. 117, o godz. 8 rano.

## Proces ord. J. Bispinga.

Posiedzenie wczorajsze rozpoczęło się o g. 11 m. 20 dalszem przesłuchaniem świadków.

Sw. Korybut-Daskiewicz ustala, że Bisping, po wypadku z zatrutą herbata, był przez kilka dni chory.

Sw. Antoni Łukaszewicz, strzelec z Massalan, pamięta, że Bisping stał sobie nogę. Rana krwawiła i świadek dawał B. watę, lecz krew przesączała się przez watę. Było to na 3 tygodnie przed zbrodnią.

Inni świadkowie nie zeznali nic szczególnego.

Z kolei przed krótkami sądowymi stanęli lekarze-eksp. prof. Taranuchin i Kosorotow.

Prezes publikuje, że sąd, mając na względzie Bispinga, że krew na bucie pochodzi z ra-

ny na nodze i że ma zredukowane ruchy i siłę lewej ręki, postanawia dokonać oględzin Bispinga. Po dokonaniu oględzin w bocznej sali, prof. Kosorotow ogłasza, że na pięcie prawej nogi znaleziono ślad dawnego starcia nogi w tym miejscu, gdzie znajduje się krew w bucie.

Także lewa ręka Bispinga, skutkiem uszkodzeń i poparzeń, jakie otrzymał przy wypadku z samochodem, ma władzę bardzo ograniczoną a dłoń i palce lewej ręki nie zginają się w pięść.

Następnie prezes po odczytaniu jeszcze zeznań kilku świadków, którzy nie stanęli na rozprawie, odroczył ją o godz. pół do 5 po poł. do dnia dzisiejszego.

(Telefonem z Warszawy).

Dzisiejszy, początek rozprawy nie przyniósł żadnych nowych szczegółów.

—?

## Falszerze sturubłówek przed sądem.

Posiedzenie wczorajsze w procesie o fałszowanie sturubłówek rozpoczęło się o godzinie 10 rano.

Z pośród tych oskarżonych, którzy przedwczoraj byli nieobecni, stawili się oskarżony Isajew, odpowiadający z wolności i pozostający w zakładzie d-ra Solmana, z powodu choroby nogi.

Przywieziono go do sądu i wniesiono do sali, na której zajął miejsce w pozycji siedzącej, zgodnie ze wskazówkami lekarza.

Następnie rozpoczęto odczytywanie aktu oskarżenia.

Oskarżony Isajew, zapytany, czy chce być obecny przy czytaniu aktu oskarżenia, oświadczył, że uważa to za zbędne, akt już czytał i ze względu na stan zdrowia wolałby powrócić do lecznicy.

Zgodnie z życzeniem oskarżonego wyniesiono go z sali i odwieziono do lecznicy.

Dzisiaj dalszy ciąg czytania aktu oskarżenia.

## Z WARSZAWY.

\* Wyjazd gen.-gubernatora do Spały.

Generał-gubernator warszawski, generał kawaleryi Żyliński, wyjechał wczoraj do Spały w towarzystwie pomocnika swego w dziale policyjnym gen.-lejtanta Uthofa oraz urzędnika do spraw szczególnych, Szalmana.

\* Zatwierdzenie konfiskaty.

Izba sądowa zatwierdziła konfiskatę № 18 „Świata“ i postanowiła pociągnąć do odpowiedzialności red. Stefana Krzywoszewskiego z 6 p. 129 art. k. kar.

\* Dzień pogotowia.

Wczorajszy „Dzień nalepek i chorągiewek“ zorganizowany na rzecz pogotowia, mimo niepogody i zimną udał się nadzwyczajnie.

Na ten rok deficyt budżetowy pogotowia, zdaje się będzie wyrównany.

\* Parcelacja ogrodu „Frascati“.

Pomiędzy magistratem a właścicielami ogrodu „Frascati“ przy ulicy Wlejskiej zawarto ostateczny układ co do przeprowadzenia przez ogród nowych ulic w celu parcelacji części ogrodu pod budowę domów dochodowych.

Na razie pod parcelacyę przeznaczono część ogrodu zajętego przez zabudowania b. muzeum pszczelniczego i posesye w bliskości placu Trzech Krzyży.

\* Żyd gwałcicielem.

W środę zrana mieszkańcy domu № 14 przy ulicy Foltwarcznej usłyszeli przeraźliwy krzyk dziecka, dobywający się z piwnicy. Gdy pośpieszono z pomocą spostrzeżono żyda, który usiłował zbiedz.

W piwnicy znaleziono czteroletnią córeczkę, zamieszkałą w tym domu p. p. B., Stanisławę, która opowiedziała, że ów żyd dopuścił się nad nią gwałtu.

Zwyrodniałego zbrodniarza odstawiono do cyrkułu XIV.

## Z CESARSTWA.

**Sprawa Ronikiera.** Sprawa hr. Ronikiera znajdzie się na wokandzie senatu bardzo szybko, bo już w końcu b. m.

W imieniu oskarżonego skargę popierać mają adw. przys. Goldsztejn, Andrejewskij i Małkajow.

Skargę powódki cywilnej popierać będzie adw. przys. Karabczewskij.

**Uniewinnienie.** Na ubiegłej sesji senat rozpoznał skargę apelacyjną dziennikarza Swiderskiego, skazanego przez warszawską izbę sądową na 9 miesięcy twierdzy za przewiezienie do Królestwa z Prus literatury nielegalnej w znacznej ilości. Senat Swiderskiego uniewinnił.

**Złe urodzaje.** „Utro Rossii“ donosi, że susza stała się niebezpieczną dla urodzajów nad Wołgą. Wzrost zarówno oziminy jak jarych zbóż zatrzymał się.

Na południu Rosji zjawiała się szarańcza, która dąży szeroką chmurą od Kijowa ku Moskwie. Zauważono ją już nad Moskwą.

Wobec nieurodzaju w Argentynie — ceny zboża wzrastają.

## Książę Wied w opałach.

(Tel. „Rozwoju”).

Durazzo, 5 czerwca.

**Mowa troska. — Mała pociecha. — Zerwanie rokowań. — Sensacyjna pogłoska.**

Nadmiar niepowodzeń, jakie prześladowają księcia Wieda, wybuchło ostre nieporozumienie pomiędzy nim i generałem żandarmeryi De Veerem.

Ks. Wied chciał zamianować na stanowisko opróżnione przez Essada paszę generała Tomsona, który poróżnił się właśnie z gen. De Veerem i postawił za warunek przyjęcia ofiarowanego stanowiska, pogodzenie go z Veerem przez księcia.

Chcąc uniknąć starć pomiędzy generałami Tomsonem i de Veerem, książę Wied polecił ostatniemu opuścić Durazzo, pozorując ten rozkaz poleceniem zorganizowania żandarmeryi na prowincyi. De Veer oparł się jednak temu, rozkazu nie usłuchał i zwrócił się do komisji międzynarodowej z zażaleniem na księcia.

Małą pociechą w obecnej chwili jest dla księcia niesprawdzona jeszcze wiadomość, że Anglia zdecydowała się wreszcie wysłać jeden statek wojenny z Małty na wody albańskie. Postanowienie to uważane jest tu za oznakę, że mocarstwa zdecydowały się za wszelką cenę nie dopuścić do detronizacji ks. Wieda.

**Durazzo, 4 czerwca (wł.).** Wczoraj zerwane zostały ostatecznie rokowania pomiędzy powstańcami i międzynarodową komisją kontroli z powodu nieprzejednanego stanowiska delegatów muzułmańskich, którzy stanowczo żądali przywrócenia panowania tureckiego.

**Wiedeń, 4 czerwca (wł.).** Pisma dzisiejsze podają wiadomość z Rzymu, jakoby Durazzo zajęte zostało przez powstańców. Bliższych szczegółów pisma nie podają.

Wiadomość tę należy przyjąć z wielkimi zastrzeżeniami.

## Walka z sufrażystkami.

(Tel. „Rozwoju”).

Londyn, 5 czerwca.

**W pałacu królewskim. — Stanowisko prasy. — Energiczne kroki.**

Pomimo rozległych środków ostrożności, udało się wczoraj jednej z sufrażystek dostać się do pałacu królewskiego w Birmingham. W chwili, gdy zgromadzeni na dworze goście defilowali przed parą królewską, jakaś młoda i bardzo pię-

kna kobieta, ubrana czarno, która trzymała się na uboczu, padła nagle na kolana przed parą królewską i zawołała: „Niech wasza królewska moc raczy kazać zaprzestać dręczenia niewinnych i bezbronných kobiet w swem państwie“.

Zarówno para królewska, jak goście zachowali się zupełnie spokojnie, udając, iż nie zauważyli zajścia. Służba pałacowa wyprowadziła sufrażystkę za drzwi i na tem demonstracja skończyła się.

O ile w pałacu królewskim przyjęto postępek zuchwałej sufrażystki zupełnie spokojnie, o tyle dzisiejsza prasa londyńska nie może pohamować swego oburzenia i nawołuje rząd do zastosowania jaknajenergiczniejszych kroków przeciwko sufrażystkom.

W sferach rządowych odbyły się już w sprawie tej narady. Na pierwszy plan wysunięto podobno zaprowadzenie dla sufrażystek kary chłosty. Poza tem postanowiono nie wypuszczać ich z więzienia, choćby nawet miały poumierać z głodu. Wszyscy, którym zostanie dowiedzione sprzyjanie, lub popieranie sufrażystek, mają być karani w sposób surowy i bezwzględny.

## Zameęt w Meksyku.

(Tel. „Rozwoju”).

Nowy Jork, 4 czerwca.

**Zerwanie konferencji. Okupacya Meksyku. Zdobycze powstańców.**

Powstańcy odrzucili propozycję wzięcia udziału w Niagara Falls, wskutek czego konferencję uważać należy za zerwaną.

Wiadomość o tem wywołała tu nastrój pesymistyczny. Opinia liczy się zaczyna z tem, że Stany Zjednoczone rozwijają obecnie energiczną działalność wojenną.

Plan okupacyi Meksyku jest podobno ułożony.

W razie rozpoczęcia akcji, wojska amerykańskie wyruszyłyby prosto na stolicę.

**Mazapan, 5 czerwca (wł.).** Powstańcy zajęli miasteczko Colima. Guadalajara jest przez powstańców poważnie zagrożona.

## TELEGRAMY.

Akademia górnicza.

**KRAKÓW, 4 czerwca (wł.)** Komitet organizacyjny uchwalił otworzyć akademię górniczą w Krakowie w roku bieżącym, mianowicie w październiku.

Zażądanie pomocy wojska.

**BORYSŁAW, 4 czerwca (wł.)** Dyrekcyja towarzystwa źródeł naftowych, w których panuje obecnie strajk, zażądała pomocy ó kompanii wojska.

Wojsko rozlokowane zostało w gmachach szkolnych.

Ujęcie handlarza żywym towarem.

**MYSŁOWICE, 4 czerwca (wł.)** Policya tujejsza aresztowała na gorącym uczynku znanego handlarza żywym towarem kupca Berkowicza i jego żonę Sarę z Buenos-Ayres.

Ow Berkowicz miał szeroko nawłazane stunki z handlarzami żywego towaru w Królestwie Polskiem i Galicyi, agenci zaś jego dostarczali mu dziewcząt między innymi z Warszawy Łodzi, Częstochowy, które kilku drogami wywoził do Ameryki Południowej.

Kotr pograżył w błoto kilkaset nieletnich dziewcząt.

Zderzenie pociągów.

**BUDAPESZT, 4 czerwca (wł.)** W pobliżu stacyi Lauterbach pociąg osobowy zderzył się z towarowym, skutkiem czego 30 osób odniosło ciężkie rany.

Tor kolejowy na znacznej przestrzeni uszkodzony.

## Z ostatniej chwili.

Nieprawdziwa wiadomość.

**Wiedeń, 5 czerwca (wł.)** „Wiener Allg. Zeitung“ donosi, że wiadomość podana przez pisma niemieckie, jakoby do Konopiszta miał przybyć z wizytą do następcy tronu austriackiego król angielski Jerzy, jest zgoła nieprawdziwą.

Burzliwe wybory.

**Praga, 5 czerwca (wł.)** Na miejsce posła Svihi, który, jak wiadomo, musiał zrezygnować z mandatu, wybrano wczoraj posła młodocześniekiego Netolickiego.

Wynik wyborów ludność przyjęła owoacyjnie, natomiast socjaliści urządzili przeciwko wyborowi burzliwą demonstrację. Przyszło do starć ulicznych, którym kres położyła dopiero policya.

Kilka osób zostało rannych.

Zbiegowie greccy.

**Sofia, 5 czerwca (wł.)** Do Dede Agacz przybył parowiec grecki „Florydze“, mając na pokładzie kilkuset zbiegów greckich z Demir Isar.

Ludność odbyła zebranie protestujące przeciwko przybyciu i ewentualnemu wylądowaniu greków.

Następnie wielki pochód udał się na brzeg morza i chciał napaść na okręt, lecz władze portowe zapobiegły temu.

Przesilenie ministeryalne we Francyi.

**Paryż, 5 czerwca (wł.)** Viviani odbył wczoraj konferencję prawie ze wszystkimi członkami b. gabinetu Dumerguea.

O godz. 7 wiecz. V. przyjęty został w pałacu Elizejskim, gdzie złożył sprawozdanie ze swych czynności.

Zdaje się nie ulegać najmniejszej wątpliwości, że w ciągu dnia dzisiejszego zdoła on utworzyć nowy gabinet.

Proces Perugii.

**Rzym, 5 czerwca (wł.)** W procesie przeciwko Perugii, sprawcy kradzieży Mony Lizy, prokurator zażądał dla oskarżonego 3 lata więzienia.

Panuje przekonanie, że oskarżony jest nie-normalnym, gdyż stale powtarza, iż dokonał kradzieży z pobudek narodowych, choć śledztwo dowiodło chęci zysku. Wyrok spodziewany jest jutro.

Katastrofa lotnicza.

**Londyn, 5 czerwca (wł.)** Pisma dzisiejsze donoszą, że w pobliżu Southampton wpadli wczoraj do morza dwaj lotnicy i utonęli. Bliższych szczegółów, jak również nazwisk owych lotników pisma nie podają.

Fatalne wyścigi.

**Nowy Jork, 5 czerwca (wł.)** Podczas wyścigów motorowych w Piteburgu wpadł jeden z motorów za baryerę wśród widzów.

Dwie osoby zostały zabite, 15 ciężko rannych.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

**Góralowi** Znane to rzeczy, że nowy zwierzchnik prowadzi za sobą tak zwany „ogon“, czyli usuwa dawniejszych, zasłużonych urzędników, a posady ich powierza ludziom nowym, niezawsze mającym pojęcie o czynnościach, które ich czekają. Im zwierzchnik jest sam urzędnikiem lichszym, ani dbałym, ani biegłym, tem ryzykowniejsze bywają jego zarządzenia.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr przewidywan o godz. 6 r.	Temperatura w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru (w metrach na sekundę)	U w a g a
4/VI 1 popoł.	788.8	9,3	79	Z 2	Z dnia 4/VI Temperatura max. + 10,7 C. min. 7,0 C.
4/VI 8 wiecz.	788.6	9,7	89	Pn Z 3	Opadu 7,7 mm.
5/VI 7 rano	781.6	9,0	91	Pa Z 1	

W środę, dnia 3-go czerwca 1914-go roku, opatrzona św. Sakramentami, zmarła



# Emilia Meyer

wdowa po ś. p. Ferdynandzie, przemysłowcu łódzkim, przeżywszy 74 lata.

Eksportacya zwłok z Główna nastąpi w sobotę, dnia 6-go Czerwca do kościoła św. Józefa, gdzie o godz. 11 i pół przed południem odbędzie się nabożeństwo żałobne. Wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godz. 5-ej po poł. na Stary cmentarz katolicki.

O bolesnej stracie zawiadamia krewnych i znajomych

**RODZINA.**



# Juliusz Handke

przemysłowiec i obywatel m. Łodzi

po ciężkich i długich cierpieniach zmarł dnia 4-go czerwca 1914 r., przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ul. Nowomiejskiej № 14 na Stary cmentarz ewangelicki, nastąpi 8-go b. m. o godz. 3 i pół po południu.

**Stroskana Rodzina.**



Dziś wszechświatowa  
sonacja!

Tomasza A. EDISONA

**Kinetofon**

**Moulin Rouge.**

NAD PROGRAM  
wspaniałe dramaty w 4 części.

CENY ZWYCZAJNE! 2237 CENY ZWYCZAJNE!

# OGŁOSZENIE.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, niniejszem ogłasza konkurencyjną na dzierżawę od 1/14 stycznia 1915 roku bufetów na stacjach Łódź-Fabr., Kozłowski i Łódź-Karolew. Życzący mogą składać lub przysłać pocztą do Dyrekcji drogi na st. Łódź-Fabr. nie później jak do 10/23 czerwca r. b. zapieczętowane deklaracje na papierze stemplowym ceny rb. 1 kop. 25 podług wskazanego niżej wzoru z dołączeniem kwitu kasy towarowej st. Łódź-Fabr. na złożoną czasowo kaucję gotówką lub papierami procentowymi wysokości: 300 rb. (trzysta) dla Łodzi - Fabrycznej 1000 (tysiąc) dla Kozłusk; 100 (sto) dla Łódź-Karolew. Na kopercie napisać adres: „Do Zarządu Drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, deklaracja na dzierżawę bufetu na st. ....” Zarząd drogi zastrzega sobie wybór kandydatów niezależnie od wysokości zaoferowanej przez nich sumy dzierżawnej. Warunki umowy mogą być rozpatrywane w Kancelarii Dyrekcji drogi w dni i w godzinach zajęć biurowych t. j. od godz. 9-ej rano do 3 po południu.

## Forma deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Zarządu drogi Fabryczno-Łódzkiej, niżej podpisany obowiązuję się wziąć w dzierżawę bufet na st. .... na czas od 1/14 stycznia 1915 roku do 1/14 stycznia .... za roczną tenetę (napisać sumę literami i cyframi) na wiadomych mi warunkach, zaproponowanych przez Zarząd drogi.

Kwit za Nr. .... z dnia .... na złożoną czasowo kaucję w sumie rb. .... przy niniejszem dołączam.

Stale miejsce mego zamieszkania: ....  
(wskazać dokładnie adres). Data i podpis własnoręczny (czytelnie imię i nazwisko). 2235

## BAR „EXPRESS“

Ul. Piotrkowska № 14

Poleca śniadania po 25 kop., smaczne obiady z 5 dań po 50 kop. Podczas obiadu koncert od 12 do 3-ej. Kolacje a la carte. Od godz. 7 do 1 i pół w nocy koncert. Różne trunki krajowe i zagraniczne i likiery po niskich cenach. W niedziele i czwartki fiaki. **Gabinety z oddzielnym wejściem bez różnicy cen.** Z poważaniem ZARZĄD.

## Zagubione dokumenty

- A**ndrzej Helt zagubił paszport wydany z gminy Kozłówek, gub. kaliskiej. 6417-3-1
- A**ntoni Stanisławski zagubił paszport wydany z gm. Kluki, gub. piotrkowskiej. 6437-3-1
- A**ntoni Tym zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Tycyna. 6421-1
- B**olesław Pachy zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Scheiblera. 6385-1
- D**owód Nr. 228750 Warsz. Akc. Towarz. Pożyczkowego (Pasaż Meyera 11) zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 6404-3-1
- F**eliks Jezierski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. K. Steinerta. 6400-1
- J**gnacy Mazur zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Grohmana. 6406-1
- J**ózef Król zagubił paszport wydany z gminy Chojny pow. łódzkiego. 6424-3-1
- J**an Piątek zagubił paszport wydany przez magistrat sosnowiecki. pow. będzińskiego.
- J**akób Kurowski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Bennica. 6390-1
- J**ózef Pachy zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Scheiblera. 6384-1
- J**an Smalski zagubił paszport wydany z gm. Mroga-Dolina, gub. piotrkowskiej pow. brzezińskiego, oraz książkę czeladniczą ślusarską. 6327-3-2

- J**an Sokolowski zagubił kartę od paszportu wydaną z Elektrowni miejskiej. 6413-1
- J**ózef Rytczak zagubił paszport, wydany z gm. Topola, gub. piotrkowskiej. 6291-3-3
- J**ózef Kubicki zagubił paszport, wydany z gm. Borkowiec, gub. radomskiej. 6375-3-2
- K**azimiera Sadowska zagubiła paszport wydany z miasta Mławy gub. płockiej. 6431-3-1
- M**aryanna Krejczy zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki M. Silbersteina. 6423-1
- M**aryanna Pisarska zagubiła paszport, wydany z gm. Tom, gub. warszawskiej. 6344-3-2
- P**iotr Adamus zagubił paszport, wydany z gm. Kozłowy, pow. noworadomskiego guberni piotrkowskiej. 6266-3-3
- T**omasz Chudziński zagubił paszport wydany z gminy Stare-Miasto gub. kaliskiej, pow. końskińskiego. 6435-3-1
- W**incenty Wypijewski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Hirszberga i Birnbaum. 6391-1
- W**ojciech Żylak zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Jakubowicza. 6392-1
- W**ojciech Banasiak zagubił paszport, wydany z gm. Dobra, gub. piotrkowskiej, pow. brzezińskiego. 6350-3-2
- Z**enon Dutkiewicz zagubił paszport wydany z magistratą m. piotrkowa. 6441-3-1

# Walenty Kopeczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna

2987

Łódź, ulica Juliusza № 14. — Telefon 10-80.

Codziennie świeże bułki i chleb o 4-ej po południu we wszystkich filiach:

- Piotrkowska: 76, 112, 144, 200, 273.
- Cegielińska: 2, 45.
- Zawadzka 14.
- Południowa 24.
- Widzewska: 152, 48 (Palast Hotel).
- Zgierska 13.

- Andrzeja 36.
- Mikołajewska 27, 52.
- Konstantynowska 8.
- Długa 11 róg Konstantynowskiej.
- Główny sklep Juliusza 14.
- Filia w Zgierzu.

## Nowo-otworzone gimnazjum żeńskie z prawami szkół rządowych

### E. A. ARCIUKOWEJ

Egzaminy rozpoczynają się w sierpniu do klas: I, II, III i IV i do Szkoły przygotowawczej przy gimnazjum z 5-ma oddziałami. Do I-go oddziału mogą wstępować dziewczynki od lat 6-ciu i zupełnie nieprzygotowane. Opiata roczna w oddziale I-ym 60 rb., w II 70 rb., w III 80 rb. Gimnazjum mieścić się będzie przy ulicy Dzielnej № 41. Prośby przyjmują się przy ul. Szkolnej № 22 m. 4, od godz. 6—8 wieczorem. 2231

## 8-klasowy Zakład naukowy żeński

z programem męskich gimnazjów klasycznych

### Zofii Libiszowskiej

ZAWADZKA № 26.

ZAWADZKA № 26.

Egzaminy przedwakacyjne dla nowostępujących uczennic rozpoczynają się dnia 25-go maja do 10 czerwca. Zapisy przyjmują się codziennie od godziny 10-ej rano do 5-ej po południu.

## Dr. med. LEYBERG

Ch. skórno, wenerycz. i moczopł. Godz. przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5—6 poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8—1-ej. Krótka № 5, tel. 26-50, vis a vis hotelu Savoy. 1779

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.

## Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10—12 rano i od 6—8 pp. Niedziele i święta 11—1. Zielona nr. 3. 402

## FELCZER z Buska

po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37, R. Kaszyński. Porada 30 k. (Przy syphilisie stosowanie frykcji).

## Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1181

## Glanserzy

(Lüstrierer)

### i nakładacze

mogą się zgłaszać Łódź, Długa 47. 2255

## Dr. B. REJT,

Srednia 5. Tel. 33-79 Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu salwarsanem Ehrlich-Hata 808 i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretrokopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 13 i pół i od 6 do 8 wieczorem. W niedziele od 10 do 2 pp. Dla W. Pań osobna poczekalnia. 1417

## Zarząd eksploatacji

ŁÓDZKICH RZEŹNI MIEJSKICH  
ul. Inżynierska I. Tel. 46 i 14-65

wydzierżawia przedziały chłodnicze do przechowywania mięsa i wyrobów masarskich, jak również specjalne abikacje do przechowywania ryb. Poleca również lód sztuczny po 15 kop. za pad na miejscu, bez odstawy. 2119



## JAK SIĘ ROBI MODNA

POŃCZOCHA lub SKARPETKA  
W PRODUKCJI MASOWEJ.  
ALBO TEŻ DLA UŻYTKU DOMOWEGO  
ZA POMOCĄ  
POSPIESZNEJ AUTOMATYCZNEJ  
MASZYNY POŃCZOSZNICZEJ

## VICTORIA

TM TOMAS H. WHITTICK-KUNAU & SIA

## POSZUKUJE

SIĘ NATYCHMIAST W WARSZAWIE I WE WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCIACH KRÓLESTWA MEJCYZYN I ROBIETY DO ŁATWEJ PRACY, W DOMU, WIADOMOŚCI PRZYGOTOWAWCZE NIEPOTRZEBNE PRZYJĘCIE ROBOTY ZAGWARANTOWANE JEST KONTRAKTEM DAJEMY KAŻDEMU MOŻNOŚĆ ZAROBKIENIA OD 50-100 RUBLI MIESIĘCZNE W CIĄGU CAŁEGO ROKU. ODLEGŁOŚĆ NIE JEST PRZESZKODĄ WIĘCEJ NIŻ 200 ODEZW OZNIKOWYCH ZE WSZYSTKICH ODŁUC CESARSTWA. PROSZE ZAŻAŻAĆ BEZPŁATNIE WARUNKÓW I ILUSTROWANEJ PROSPEKTU.

TM WIAZALNYCH MASZYN THOMAS H. WHITTICK-KUNAU & SIA  
MOSKWA 514 ST. PETERSBURG  
KRASNYA WOROTA DOM AFREMOWA ODDZ. 14 ST. PETERSBURG  
NEWSKI PROSP. NO 40/42 ODDZ. 14

## Mebie i różne rzeczy do sprzedania

z powodu wyjazdu. Pasaż-Szulca 3. m. 8. 1968

## Zakład FOTOGRAFICZNY

do sprzedania zaraz. Cena przystępna. Wiadomość: ul. Piotrkowska 92, stróż wskaże, od 6—8. 1966